

65-lecie Koła Łowieckiego „Nemrod” w Małyszynie Dolnym

Koło Łowieckie „Nemrod” zostało utworzone staraniem leśników przy starachowickim Rejonie Lasów Państwowych na przełomie lat 1945/1946.

Wielkie zasługi dla powstania Koła położył ówczesny nadleśniczy Nadleśnictwa Marcule – Zdzisław Leśniak, który od początku lat sześćdziesiątych pełnił funkcję jego prezesa.

Do inicjatorów założenia Koła należeli także: Aleksander Fląder, Marian Wąsikowski i Aleksander Radwan.

Początkowo Koło nosiło nazwę „Marcule”, a przyjęcie nazwy „Nemrod” nastąpiło dopiero w 1966 r. W okresie tym Koło nie było duże gdyż liczba członków nie przekraczała 30 osób. Z biegiem lat liczebność rosła, a w roku 1985 przekroczyła nawet 90 członków.

Na przestrzeni 65 lat skład osobowy zmienił się całkowicie i nie ma już kolegów, którzy kiedyś tworzyli Koło.

Z upływem czasu zmienił się także status społeczny i zawodowy członków Koła. Byli wśród nich rolnicy, inżynierowie, lekarze, nauczyciele – również akademicy, dyrektorzy przedsiębiorstw. Po zmianach ustrojowych w 1989 r. coraz większy odsetek zaczęli stanowić przedsiębiorcy (czasami bardzo młodzi) prowadzący własną działalność gospodarczą. Wśród członków Koła znalazły się też osoby duchowne, pomagające w powrocie do tradycji i obyczajów myśliwskich.

Obecnie Koło liczy 68 myśliwych, a wśród nich „tylko” 13 leśników czynnie związanych z jednostkami organizacyjnymi Lasów Państwowych w okolicach Starachowic i Ilży. Znaczną liczbą myśliwych nie jest obecnie związana stąlm miejscem zamieszkania z terenami dzierżawionymi przez Koło. Wielu z nich mieszka w dużych miastach innych województw a to w Warszawie, Łodzi, Krakowie. Są nawet mieszkańcy Śląska i Mazur, jednak wszyscy są serdecznie związani z miejscową społecznością.

Dowodem potwierdzającym tę tezę jest fakt przekazania w pierwszej połowie lat 90 ubiegłego wieku kwoty 40 mln (starych) złotych na zakup laparoskopu operacyjnego dla szpitala w Starachowicach. Od wielu lat realizuje się zasadę, że w chwili przyjęcia wymagana jest od myśliwego deklaracja, że Koło „Nemrod” będzie jego kolemk macierzystym. To powoduje wzmocnienie więzi między członkami i wpływa pozytywnie na zaangażowanie w działalność koła.

Wielkie, nie do przecenienia zasługi dla konsolidacji, rozwoju i rangi koła „Nemrod” ma kol. Mieczysław Dygas, który w 1997 r. otrzymał najwyższe odznaczenie łowieckie – Złom.

Aktywnie i owocnie działali w minionych latach na rzecz Koła także inni myśliwi np. kol. Ryszard Wasiak, pełniący wiele lat funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Starachowice, a później dyrektora RDLP w Radomiu. W 2007 roku Ryszard Wasiak otrzymał Złom. (Niestety obydwaj nasi koledzy już nie żyją.)

23.05.2017

Do grona zasłużonych dla „Nemroda” kolegów zaliczamy też: Włodzimierza Werysa, Stanisława Czerkawskiego, Sławomira Świdzkiego (obszernie informacje dot w/w Kolegów, a także wiele innych danych dotyczących Koła Łowieckiego „Nemrod” mogą Czytelnicy znaleźć w wydanym przez nas okolicznościowym – jubileuszowym informatorze pt.: „Koło Łowieckie „Nemrod” w Małyszynie Dolnym 1946 -2011.)

W Kole rozumiano zawsze, że istnienie łowiectwa zależy nie tylko od zabiegów promocyjnych rozumianych jako dbałość o wizerunek i popularność, lecz przede wszystkim od poziomu intelektualnego i etycznego samych myśliwych oraz ich autentycznego zaangażowania w sprawę łowiectwa i ochrony przyrody. Stąd Koło zawsze przywiązywało ogromną wagę do szkolenia i wychowania młodych adeptów myślistwa oraz było otwarte dla młodych zainteresowanych łowiectwem i rokujących nadzieję, że staną się wartościowymi członkami łowieckiej społeczności.

Jako potwierdzenie tej „polityki kadrowej” można podać fakt, że w ubiegłych trzech latach staż w Kole „Nemrod” ukończyło 9 osób, a obecnie taki staż odbywa 8 kandydatów. Warto podkreślić, że wśród przyjmowanych na staż przeważają bardzo młodzi ludzie, często uczniowie i studenci, lub niedawni absolwenci wyższych uczelni. Cieszy fakt, że ostatnio znalazły się wśród nich także 3 stażystki.

Koło „Nemrod” dzierżawi 5 obwodów o łącznej powierzchni 28011 ha, dwa leśne, dwa polne i jeden o charakterze polno-leśnym. Trzy z nich tj. obwody nr 14, 25 i 36 położone są w woj. świętokrzyskim, natomiast obwody nr 622 i 623 w woj. mazowieckim.

Z uwagi na dużą powierzchnię i zróżnicowany charakter racjonalne zagospodarowanie tych łowisk stanowi wielkie wyzwanie dla Koła oraz wymaga dużego nakładu pracy członków, jak i znacznych środków finansowych.

Koło posiada bogatą „infrastrukturę” zmierzającą do stałego poprawiania warunków bytowania zwierzyny. Dane liczbowe wyglądają następująco:

liczba paśników dla zwierzyny grubej – 57
liczba lizawek – 220
budek i podspów dla ptactwa – 46
powierzchnia uprawianych poletek łowieckich – 42 ha
powierzchnia łąk – 6 ha
powierzchnia zwartych poletek gryzowych obsadzonych krzewami – 1,5 ha
leśne nasadzenia drzew owocowych – 1500 szt.
ambon – 101
wyżek i ambon otwartych – 43
W roku gospodarczym 2009/2010, podobnie jak w latach wcześniejszych, włożono karmę w ilości:
siano – 200 kostek po 20 kg
proso – 500 ostek po 20 kg
kukurydza – 10 ton
zboża (owies, jęczmień, pszenica) – 10 ton

sianokiszka – 4 beły
sól – 1500 kg

W sezonie 2010/2011 przygotowano do wyłożenia dodatkowo 45 beł kiszki z owsa. Do końca lutego b.r. wyłożono 35 beł kiszki, która była chętnie pobierana przez zwierzynę płową, szczególnie w czasie śnieżnej, mroźnej zimy.

Te nieco dokładniejsze dane dotyczące wykładanej karmy podajemy po to, aby m.in. innymi zadać kłam wypowiedziom naszych antagonistów, że dokarmianie zwierzyny przez myśliwych jest niepotrzebne, albo że jest fikcją.

Wiele uwagi przywiązuje się w Kole „Nemrod” do walki i przeciwdziałaniu kłusownictwu. Przeciwdziałanie to w Kole traktowane jest jako obowiązek każdego myśliwego. Dzięki zdecydowanej postawie myśliwych, w minionych latach zostało ujawnionych wiele przypadków tego procederu, a ich sprawcy zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Wielkie zasługi oddali myśliwi „Nemroda” w dzieło budowy strzelnicy w Starachowicach. (Odsyłamy do wspomnianego informatora.) Myśliwi Koła mają wiele sukcesów indywidualnych i drużynowych w dyscyplinie strzeleckiej. Trzon drużyny strzeleckiej tworzą: Roman Gołąbek, Paweł Wlazło i Stanisław Wlazło. W ubiegłym roku do grona reprezentantów dołączył Jakub Werys (wnuk Włodzimierza Werysa – kierownika strzelnicy).

Niezwykle korzystnie układa się współpraca myśliwych „Nemroda” ze szkołami. Koło od dziesiątków lat opiekuje się szkołami znajdującymi się na terenach dzierżawianych obwodów. Głównym celem tej współpracy jest uzyskanie sprzymierzeńców poprzez zapoznanie młodzieży z problematyką ochrony przyrody i rolą współcze-



23.05.2017 12:14

snego łowiectwa w staraniach o zachowanie populacji dziko żyjących zwierząt dla przyszłych pokoleń. (Temat szeroko omówiliśmy w informatorze z podaniem nazw szkół.)

Myśliwi „Nemroda” ogromną rangę nadają tradycji. Należy do niej także kult św. Huberta, patrona myśliwych. W 2006 roku w obwodzie nr 25 w leśnictwie Kutery wybudowana przez myśliwych kapliczka św. Huberta została uroczystie poświęcona. To było jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu Koła.

Na posiedzeniu 13 lipca 2011 r. Kapituła Odznaczeń Łowieckich PZL w Warszawie nadała Kołu Łowieckiemu „Nemrod” w Małyszynie Dolnym najwyższe odznaczenie łowieckie – Złom.

Przygotowania do uroczystych obchodów 65-lecia Koła rozpoczęto już na początku roku jubileuszowego. W dniu 30 kwietnia 2011 r. Walne Zgromadzenie Koła zatwierdziło przygotowany przez zarząd wniosek do Kapituły Odznaczeń Łowieckich o nadanie Kołu odznaczenia Złom oraz wnioski o odznaczenia myśliwych. Zatwierdzono także projekt awersu sztandaru dla Koła, na którym postanowiono umieścić postać kłęczącego myśliwego ze strzelbą i rogami. Termin głównych obchodów wyznaczono na 17 września 2011 r., licząc, że do tego czasu uda się zakończyć sprawy organizacyjne łącznie z uzyskaniem decyzji Kapituły w sprawie złożonych wniosków o odznaczenia. Z drugiej strony termin nie mógł być późniejszy, ponieważ uroczystości postanowiono przeprowadzić w formie pikniku na wolnym powietrzu na terenie szkoły leśnej w Nadleśnictwie Marcule. W tym miejscu należy podziękować Radom Okręgowym PZL w Kielcach, Warszawie i Radomiu za sprawne przekazanie dokumentacji do Kapituły Odznaczeń w Warszawie. Na uroczystości poza członkami Koła wraz z rodzinami i sympatykami zaproszono przedstawicieli Lasów Państwowych, organów administracji państwowej i samorządowej oraz osoby współpracujące z Kołem. Rzecz jasna zaproszenia wystosowano do stosownych organów PZL oraz Łowca Świętokrzyskiego, jak również do zaprzyjaźnionych kół łowieckich. Dbając o wizerunek łowiectwa do obsługi prasowej zaproszono przedstawicieli prasy lokalnej.

W dniu 17 września uroczystości rozpoczęły się mszą św. przy kapliczce św. Huberta, znajdującej się w głębi lasu w leśnictwie Kutery, która została ufundowana pięć lat wcześniej z okazji 60-lecia Koła. Charakter nabożeństwa podkreślała obecność pocztu z nowo ufundowanym sztandarem i udział trzysobowego zespołu sygnalistów. Wszyscy myśliwi byli w strojach organizacyjnych. Piękne kazanie wygłosił kapelan myśliwych świętokrzyskich ks. Franciszek Berak, który mówiąc o obowiązku myśliwych w ochronie przyrody zwrócił też uwagę na piękno „świętyńni” tworzonej przez otaczającą przyrodę. Rzeczywiście, zapewne za sprawą św. Huberta tego dnia panowała wyjątkowo ładna i bezwietrzna pogoda, niebo było bezchmurne, a temperatura nieco powyżej 20 C. Nastroj był bardzo podniosły i uroczysty, a wielu z uczestników myślało pewnie, że nawet tylko dla takiego jednego dnia warto było założyć koło łowieckie przed 65 laty. Poza ks. Franciszkiem Berakiem nabożeństwo było koncelebrowane przez ks. proboszcza Krzysztofa Orła z Lubieni, ks. Stanisława i Pawła Wlazło, członków Koła „Nemrod” oraz ks. Józefa Poskrobko z Hajnówki.

- 34 -



W czasie nabożeństwa dokonano poświęcenia sztandaru, a obecni myśliwi odnowili ślubowanie, po którym sztandar został przekazany do rąk prezesa Andrzeja Idzika przez prezesa Rady Okręgowej PZL w Kielcach Tadeusza Fatalskiego.

Po zakończeniu mszy św. uroczystości były kontynuowane na terenie szkoły leśnej w Nadleśnictwie Marcule. Uroczystości prowadził kol. Sławomir Świdzki, który na co dzień jest skarbnikiem, lecz tym razem z powodzeniem wcielił się rolę konferansjera. Jako pierwszy przemówił prezes Andrzej Idzik, który przywitał przybyłych gości i krótko przedstawił historię Koła. Przemówienie okolicznościowe w imieniu władz PZL wygłosił prezes Rady Okręgowej PZL w Kielcach Tadeusz Fatalski, który podkreślił zasługi Koła „Nemrod” i życzył



23.05.2017 12

dalszych sukcesów w prowadzeniu gospodarki łowieckiej. Kolejnym punktem programu było udekorowanie sztandaru odznaczeniem ZŁOM, co uczynił sekretarz Kapituły Odznaczeń Łowieckich Janusz Skalecki w towarzystwie kol. Tadeusza Fatalskiego i kol. Jarosława Mikołajczyka, przewodniczącego Zarządu Okręgowego PZL w Kielcach. Po dekoracji sztandaru rozpoczęto dekorację myśliwych przyznanimi odznaczeniami.

Złoty Medal Zasługi Łowieckiej otrzymali:

Andrzej Idzik
Stanisław Idzik
Jan Nowosielski
Włodzimierz Werys

Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej zostali udekorowani:

Radosław Gralec
Albert Gralec

Brazowym Medalem Zasługi Łowieckiej udekorowano:

Kazimierza Fabiańskiego
Lecha Ofmana
Konrada Świdzkiego
Krzysztofa Wysockiego

Złotą Odznakę Zasłużony dla Łowiectwa Kieleccyzny otrzymał:

Włodzimierz Werys

Srebrną Odznakę Zasłużony dla Łowiectwa Kieleccyzny zostali udekorowani:

Sławomir Świdzki
Paweł Wlazło

Brazową Odznakę Zasłużony dla Łowiectwa Kieleccyzny otrzymali:

Wiktor Barwin
Ryszard Bocian
Jan Bugajski
Hubert Dygas
Bartosz Idzik
Przemysław Jakubiński
Tadeusz Misiak - członek KL „Hermes” w Warszawie
Paweł Piwarski
Alfred Skura
Wojciech Sudnik
Jerzy Szymczyk
Janusz Wieczorek

Ostatnim punktem oficjalnej części uroczystości była ceremonia wbicia gwoździ w drzewce nowo ufundowanego sztandaru tj. ceremonia przymocowania tabli-

czek z nazwiskami gości honorowych i członków KL „Nemrod”. Oczywiście, stosowne tabliczki zostały już wcześniej „fabrycznie” zamontowane przez firmę wykonującą sztandar, lecz każdy z honorowych „ojców chrzestnych” był osobno proszony o symboliczne uderzenie specjalnym młotkiem w jeden z gwoździ mocujących tabliczkę z nazwiskiem, celem wyrażenia akceptacji dla aktu nadania sztandaru.

Na zakończenie, wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy a także po egzemplarzu okolicznościowej broszury wydanej przez zarząd z okazji 65-lecia, w której przedstawiono historię koła oraz osiągnięcia w zakresie gospodarki łowieckiej, ochrony przyrody i działalności społecznej.

Po części oficjalnej rozpoczęła się biesiada myśliwska, która trwała do późnych godzin nocnych, chociaż różnie dla poszczególnych uczestników, zależnie od osobistych predyspozycji, a czasami od ciepłości małżonki. Podano dania zimne i gorące, również z dziczyzny i przyrządzone domowym sposobem. Biesiadzie towarzyszyła zaangażowana na ten wieczór orkiestra.

W spotkaniu wzięło udział ok. 150 osób, a liczne opinie i podziękowania, jakie napłynęły do zarządu w dniach następnych, świadczą, że uczestnicy wysoko ocenili sposób zorganizowania uroczystości, miłą atmosferę i gościnność gospodarzy.



Obecni Zarząd wraz z Komisją Rewizyjną. Od lewej: Sławomir Świdzki – skarbnik, Zenon Lenart – członek Zarządu, Jan Nowosielski – sekretarz, Andrzej Idzik – prezes, Radosław Gralec – łowczy, Bartłomiej Molenda – przewodniczący KR, Lech Ofman – członek Zarządu, Wiesław Szymczyk – członek KR, Adam Jędrzejek – członek KR



Kapliczka św. Huberta w Kuterach z nowym kamiennym stołem do sprawowania eucharystii, ufundowanym przez Urszulę i Dorotę Kłaczki.

tekst: Jan Nowosielski 23.05.2017 12:16
zdjęcia: Jacek Chamerski